



Czwarta rocznica agresji izraelskiej na Liban

Oświadczenie Światowej Rady Pokoju

HELSINKI (PAP) — W tych dniach przypada czwarta rocznica agresji izraelskiej na Liban. Okupanci Izraelcy przynieśli ogromne nieszczęścia na ziemię libańską. W czasie agresji interwencji dokonali krwawych zbrodni w obozach palestyńskich Sabra i Szatila — wskazuje oświadczenie Światowej Rady Pokoju.

gwałcenie praw narodów krajów całego regionu. Agresja izraelska cofnęła proces rozwiązywania kryzysu bliskowschodniego. Światowa Rada Pokoju wyraziła całkowite poparcie dla postępowych demokratycznych sił Libanu w ich walce przeciwko okupacji, o zjednoczony, niezawisły i demokratyczny Liban. Rada domaga się bezwzględnie wycofania wojsk izraelskich z terytorium Libanu, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Na str. 4 drukujemy | część rozkładu jazdy PKS Część drugą zamieścimy jutro

Dziennik „Prawda” o SALT-II

Komentując decyzję Biłogo Domu w sprawie faktycznego odejścia od Układu SALT-II dziennik „Prawda” pisze, że znalazłszy się w ogniu ostrej krytyki przedstawicieli rządu amerykańskiego twierdzi, iż pokonali bracia-rodacy odnieśli drogi zwycięstwo. Droga ta rzeczywiście przebyli — pisze dziennik — tylko w całkowitym kierunku — w kierunku zniszczenia fundamentu procesu ograniczenia i redukcji arsenałów nuklearnych.

nomyślnie stwierdzają — kontynuuje dziennik — że w Waszyngtonie „góra” wzięli jastrzębie, którzy dawno już chcieli stordedować porażki w pewnej mierze hamującej wysiłek najbarższej niebezpiecznych — rzeź. Chodzi nie tylko o los Układu SALT-II. Plany „jastrzębi” idą znacznie dalej. Odeście od Układu SALT-II traktują oni jako istotny krok na drodze do zniszczenia wszystkiego co pozostaje.



Coraz większy ruch pociągów na przebiegającej przez teren województwa linii kolejowej z Zachodu do Polski, stale warstwie także ruch w przeciwną stronę. NA ZDJĘCIU: Kolejka samochodów oczekujących na odprawę celną i paszportową na przejściu granicznym w Okrzei. CAF — S. WOJNO

Delegacja KC KP Litwy w Łomży

INFORMACJA WŁASNA Od poniedziałku z robotczą wizytą przebywa w wol. łomżyńskim delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Litwy z zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Romualdą Cienasem. W skład delegacji wchodzi inspektor Wydziału Organizacyjnego KC — Leonardas Boguszko, sekretarz Komitetu Rejonowego w Ignalinie — Alfonsas Swyzinas, kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Miejskiego w Panewieżysie — Reimantas Zinkas. Celem wizyty jest wymiana doświadczeń w zakresie form i metod pracy wewnątrzpartyjnej.

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 129 (10 821) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 4.06.1986 r. Wydanie 1, 2 Cena 8 zł

W nurcie mlecznej rzeki

▲ KRASLE W LEPSZEJ KONDYCYJ ▲ NADAL POTRZEBNE INWESTYCJE ▲ NIEDUŻO NOWOŚCI NA RYNKU

INFORMACJA WŁASNA Niedawne kłopoty związane z okresowym wstrzymaniem bądź ograniczeniem konsumpcji pewnych artykułów spożywczych spowodowały nieco zamieszania również w mleczarstwie. Okazało się jednak, że w naszych trzech województwach nie były one takie, jak by się mogło wydawać z pozoru.

W Białymstoku Spotkanie Sekretariatu KW PZPR z władzami PAX

INFORMACJA WŁASNA W ramach dyskusji przedzjazdowej odbyło się w Białymstoku spotkanie członków Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego partii z władzami Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX.

Propozycje współpracy gospodarczej

Przed polonijnym forum

Ocena dotychczasowego stanu współpracy, promocja możliwości podejmowania wspólnych przedsięwzięć na podstawie ustawy o spółkach z kapitałem zagranicznym, przedstawienie propozycji kooperacji przemysłowej i współpracy w turystyce — to główne punkty porządku dziennego XII Polonijnego Forum Gospodarczego. Odbędzie się ono, jak zwykle, w Poznaniu w dniach 6 i 7 bm. — przed rozpoczęciem targów międzynarodowych.

Z prac Prezydium CK SD

Prezydium CK SD 3 bm. zapoznalo się z przebiegiem dyskusji prowadzonej w Stronictwie nad projektem Programu i Tezami KC PZPR na X Zjazd partii oraz ze zgłoszonymi w jej trakcie wnioskami i propozycjami. Udział w dyskusji na zaproszenie KC PZPR został przez członków Stronictwa uznany za wyraz partnerskiej współpracy międzypartyjnej, wynikającej z umianowienia koalicyjnego systemu sprawowania władzy i zasad współdziałania międzypartyjnego.

Aż nadto realistycznie

Od wielu już lat w telewizji brytyjskiej nadawany jest program, będący swego rodzaju zabawką; w studio inscenizowana jest historia kryminalna, zaś widzowie spełniają rolę detektywów, którzy na podstawie tego co pokazano powinni prawidłowo wytypować przestępcę. Jeden z ostatnich programów zakończył się skandalem.

Jutro w „Gazecie”

W maju pilot wykrył 19 zarzewi ognia. Szesć razy naprawadzał jednostki gaszące na miejsce pożaru i organizował akcje. Andrzej Polakowski i sławomir Bernacki prowadzą MINIDIALOG Z WILGOROPIEM o tym, czego (poza krajoznawczym piknikiem) wypatrywać trzeba z lotu ptaka.

Kobieta w rodzinie i społeczeństwie

INFORMACJA WŁASNA „Kobieta w rodzinie i społeczeństwie” — taki był temat wczorajszego wspólnego posiedzenia plenarnego Rady Wojewódzkiej PRON oraz ZW LKP, RW KGW, ZW Towarzystwa Rozwoju Rodziny, Oddziału Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich, Komendy Chorągwi ZHP, ZW ZMW, Wojewódzkiej Rady do spraw Rodziny i Wojewódzkiego Komitetu Spółdzielczych.

Posiedzenie Rady Prasowej Kształcenie kadr dziennikarskich

W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się 3 bm. kolejne posiedzenie Rady Prasowej poświęcone problemom kształcenia kadr dziennikarskich dla potrzeb prasy, radia i telewizji. Analizując obecny stan szkolnictwa dziennikarskiego, jego formy, a zwłaszcza efekty, członkowie rady dyskutowali nad takim jego modelem, który umożliwiłoby lepsze przygotowanie kadr wykonujących ten niełatwy i społecznie odpowiedzialny zawód.

Z chemią na co dzień

INFORMACJA WŁASNA Białostoczczyna nie należy do potencjałów przemysłu chemicznego. W przypadającym w pierwszą niedzielę czerwca święcie pracowników tej branży uczestniczyli załogi tylko czterech przedsiębiorstw: HUTY SZKŁA, CPN, „PAKPOLU” i „CHEMII”.

Bez cenne pamiątki narodowej kultury

Wrocławiu w tych dniach dokonano niespodziewanie doniesłego odkrycia w archiwum wrocławianki, Aleksandry Cyankiewicz-Walchowej i jej córki, natrafiono na bezcenne zbiory oryginalnych listów, fotografii i przedmiotów — pamiątek rodziny Adama Mickiewicza.

Odkryto archiwum domowe rodziny Mickiewiczów

Domowe archiwum rodziny Mickiewiczów otrzymano przed laty w darze od artysty-malarza Zdzisława Cyankiewicza (zmarłego w Francji w 1981 r.), który z kolei otrzymał je w prezencie od Jeana Mickiewicza, wnuka Władysława Mickiewicza, syna Adama. Lista bezcennych pamiątek po rodzinie Adama Mickiewicza — odnalezionych szczęśliwie i przypadkowo we Wrocławiu — obejmuje 66 pozycji.

Bez cenne pamiątki narodowej kultury

Wrocławiu w tych dniach dokonano niespodziewanie doniesłego odkrycia w archiwum wrocławianki, Aleksandry Cyankiewicz-Walchowej i jej córki, natrafiono na bezcenne zbiory oryginalnych listów, fotografii i przedmiotów — pamiątek rodziny Adama Mickiewicza.

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Na kolejnej, cotygodniowej konferencji prasowej rzecznika rządu Jerzego Urbana, pytania dziennikarzy zagranicznych dotyczyły m.in. zatrzymania przez Służbę Bezpieczeństwa Zbigniewa Bujaka. Jak poinformował J. Urban, zatrzymanie nastąpiło 31 maja br. w godzinach rannych w warszawskim mieszkaniu konspiracyjnym, którego mieszkańcy nie wiedzieli o pewnego czasu znane SB. W mieszkaniu tym znaleziono szereg dokumentów dotyczących powiązań nielegalnej struktury, źródeł finansowania tzw. podziemnej działalności, a także związków Z. Bujaka i tzw. Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej z ośrodkami dywersyjnymi na Zachodzie. W tym samym czasie zatrzymani zostali w Warszawie pod innymi adresami ukrywający się Konrad Bieliński i Ewa Kulik — należący do najbliższych współpracowników Z. Bujaka. Cała trójka posługiwała się dowodami osobistymi innych osób.



Zwolennicy byłego prezydenta Ferdynanda Marcosa próbują zakłócić stabilizujące się rządy Corazon Aquino.

NA ZDJĘCIU: jedna z demonstracji, której uczestnicy domagają się powrotu Marcosa.

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Na kolejnej, cotygodniowej konferencji prasowej rzecznika rządu Jerzego Urbana, pytania dziennikarzy zagranicznych dotyczyły m.in. zatrzymania przez Służbę Bezpieczeństwa Zbigniewa Bujaka. Jak poinformował J. Urban, zatrzymanie nastąpiło 31 maja br. w godzinach rannych w warszawskim mieszkaniu konspiracyjnym, którego mieszkańcy nie wiedzieli o pewnego czasu znane SB. W mieszkaniu tym znaleziono szereg dokumentów dotyczących powiązań nielegalnej struktury, źródeł finansowania tzw. podziemnej działalności, a także związków Z. Bujaka i tzw. Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej z ośrodkami dywersyjnymi na Zachodzie. W tym samym czasie zatrzymani zostali w Warszawie pod innymi adresami ukrywający się Konrad Bieliński i Ewa Kulik — należący do najbliższych współpracowników Z. Bujaka. Cała trójka posługiwała się dowodami osobistymi innych osób.

pogoda

DZIS — rano zachmurzenie umiarkowane i duże, z możliwością wystąpienia lokalnych opadów deszczu, w ciągu dnia rozpozodzenia. Temperatura maksymalna 12-16 st. C., minimalna 7-9. Wiatr 6 kierunkowo-obrotowy.

JUTRO — miejscami przelotne opady deszczu, temperatura bez większych zmian.

IMIENINY: Karola, Franciszka.

Dziennik „Prawda” o SALT II

Ciąg dalszy ze str. 1

tywno, co z ogromnym trudem osiągnięto w zakresie normalizacji stosunków radziecko-amerykańskich w latach ubiegłych. Niektórzy realizm i politykę ostrzegają, że do celownika rządu amerykańskiego jest nie tylko SALT-II, lecz także układ o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej z 1972 r.

STANOWISKO MARGARET THATCHER
Rząd Margaret Thatcher znalazł się wczoraj pod presją ze strony opozycji laburystycznej, aby publicznie wyraził sprzeciw wobec zapowiedzi prezydenta Ronald Reagana pogwałcenia po stronie b. radziecko-amerykańskiego Układu SALT-II. „Mam nadzieję, że Układ SALT-II nadal będzie respektowany”, powiedział p. premier w parlamencie. Jak zauważyła p. Thatcher, to jest jednak w pewnej mierze zapowiedzią Reagana, nie zaś ostateczną decyzją USA. (PAP)

Bezcenne pamiątki narodowej kultury

Ciąg dalszy ze str. 1

znajdują się doklejone karty z ręcznie dopisanymi przez Celinę Mickiewiczową modlitwami o łaski dla najbliższych. Wśród 34 listów, odczynionych w archiwum znajdują się m.in. listy Władysława Mickiewicza do Franciszki Małeńkiej (m.in. napisane w języku francuskim oświadczenie o rękę jego córki — Marii Małeńkiej), a także kilka listów Marii Mickiewicz (Góreckiej) do matki — Celinny Mickiewiczowej.

ZBIGNIEW ZAWADA
Wśród pamiątek jest wiele bezcennych drobniaków — bibelotów, jak np. drewniane pudełko na zapalki wykonane z plecieńki rodzinną Mickiewiczów z herbem „M”, portfelik jedwabny z listy wysypany monogramem „C” żony Adama Mickiewicza — Celinny, dwa guziki z ubrania Adama Mickiewicza (jeden z kości słońskiej ze znakiem „M”, drugi z czarnej masy z inkrustowanym mościeńcem „M”) popielniczka Władysława Mickiewicza z fajansu z wydrukowanym fragmentem tytułowym „Gazety Warszawskiej” z 11 września 1886.

W rozmowie z dziennikarem PAP pani Aleksandra Cwikiewicz-Wachlowa stwierdziła: — gdy zorientowałam się jako spadkobierczyni rodzinnego archiwum, że to bezcenne, oryginalne pamiątki na ksero wysyłałam Mickiewiczów mają wielkie znaczenie dla kultury narodowej nieinformowałam o tym znaleźć bibliotekę „Osolińca”. Pragnę, aby odwołano przedmioty i listy rodziny Adama Mickiewicza zgromadzić zbioru Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Sądzę, że odwołanie archiwum rodzinne Mickiewiczów będzie źródłem nowych cennych wiadomości o życiu krewnych wiążących naszego narodu wieściami, a także o nim samym.

Niezwykłe odkrycie we Wrocławiu wywołało ogromne zainteresowanie humanistów — szczególnie filologów i historyków literatury polskiej. W wypowiedzi udzielonej dziennikarzowi PAP wybitny uczony filolog, znawca epoki romantyzmu prof. Bogdan Zakrzewski z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, redaktor naczelny „Pamiętnika Literackiego” stwierdził:
— Z ogromnym zainteresowaniem, a także wzruszeniem obejrzałem, jak również wykonaniem spis odwołanych przedmiotów-pamiątek z rodzinnego archiwum Mickiewiczów. Niezaprzeczalnie wszystkie odwołane listy, portrety, fotografie, dokumenty są oryginalne. Chociaż stanowią zbiór niejednorodny i nie ma wśród nich np. autografu Adama Mickiewicza, posiadają ogromną wartość, gdyż dostarczają bogactwa nowych informacji o życiu poety, jego rodziny, a także recepty jego twórczości. W zbiorze jest kilka uniikatów, m.in. jedyny dotychczas odwołany w języku francuskim nekrolog Adama Mickiewicza, w którym jego rodzina zawiadamia o jego żałobnej w kościele św. Magdaleny w Paryżu 21 stycznia 1856 r. o godzinie 10.30 i następnym po niej ceremonii pogrzebowej na cmentarzu Montmorency. Odwołany zbiór pamiątek rodziny Adama Mickiewicza wymaga dokładnego opisu, naukowej analizy i oceny.

Prześladowania Amerykanów pochodzenia arabskiego

W Nowym Jorku odbyła się konferencja prasowa kilku dużych organizacji społecznych. Jej uczestnicy wskazywali na narastanie się w Stanach Zjednoczonych terroryzm wymierzony przeciwko Amerykanom pochodzenia arabskiego, co jest następstwem rozpatwane przez kółka rządzące SA i innych antyarabskich. Ono tylko niektóre z popełnianych w ostatnich czasie przestępstw przeciwko osobom otwarcie występującym przeciwko polityce Waszyngtonu na Bliskim Wschodzie, realizowanej w ramach agresywnej doktryny „neoglobaizmu”.

11 października 1985 roku w mieście Santa Ana (stan Kalifornia) zabity został dyrektor miejscowego oddziału autorytatywnej postępowej organizacji — Antydyskryminacyjnego Komitetu Amerykanów Pochodzenia Arabskiego — Alex Odeh, 6 lutego 1986 r. dokonano barbarzyńskiego napadu na oddział Komitetu w San Francisco, 27 maja w Filadelfii bestialsko zamordowano dotychczas profesora Uniwersytetu Templeńskiego (stan Pensylwania) Ismail El-Faruki i jego żona. Wszystkie te zbrodnie, stwierdził uczestnicy konferencji prasowej, mają zdecydowanie polityczny charakter. Tak np. Ismail El-Faruki był wybitnym specjalistą w dziedzinie islamu, historii i kultury narodów arabskich. Niejednokrotnie udawał się z odczytami do różnych krajów arabskich, utrzymywał ścisłe kontakty z ich kółkami naukowymi. Działalność ta wywołała wioskłość ekstremistów, zgrupowania sjonistyckich i rasistów.

„Oburzony jestem tym, że w USA Arabowie i Palestyńczycy przesładowani są tylko dlatego, gdyż występują w obronie swych elementarnych praw i godności ludzkiej. Gdzież wobec tego są konstytucyjne prawa i wolności?” — zapytał przedstawiciel Ośrodka Praw Konstytucyjnych Michael Ratner.
Uczestnicy konferencji prasowej wyrazili zaniepokojenie w związku z nasileniem represji przeciwko Amerykanom pochodzenia arabskiego, po niedawnym barbarzyńskim napadzie Stanów Zjednoczonych na Libię. (PAP)

Uczestnicy konferencji prasowej wyrazili zaniepokojenie w związku z nasileniem represji przeciwko Amerykanom pochodzenia arabskiego, po niedawnym barbarzyńskim napadzie Stanów Zjednoczonych na Libię. (PAP)

Obrzydliwy proceder

Peruwiańskie źródła sądowe podały o zlikwidowaniu siatki przestępczej zajmującej się przemytem i handlem dziełami sztuki między Peru i Włochami. W Cusco, 1000 km na południowy wschód od Limy, stolicy Peru, aresztowano w związku z tym siedem osób.
Policja wykryła we wspomnianym wyżej mieście nielegalny „punkt przetrzutowy”, gdzie znaleziono 13 dzieci, przeznaczonych do nielegalnego wywiezienia z Peru — w wieku od osmiu miesięcy do 15 lat.
W lokalu przemytników, należącym do trzech rodzin włoskich, znajdował się również „punkt polonizmy”, gdzie biedne Peruwianki rozdobyły dzieci, „odsprzedawane” następnie Włochom, w większości mieszkańcom Mediolanu. Zdaniem policji z Cusco wyspedowano w ten sposób ok. 100 peruwiańskich dzieci.
Nielegalny przemyt dzieci z Peru za granicę jest zjawiskiem częstym w tym latwiejszym amerykańskim państwie. W roku 1981 policja zlikwidowała szajkę, której udało się sprzedać do innych krajów ok. 500 małych Peruwiańczyków.

(PAP)

Willy Brandt krytykuje NATO

SPD jest zaniepokojona pogorszeniem się stosunków amerykańsko-radzieckich i ruiną wpływów Europy Zachodniej w sojuszu NATO — oświadczył przewodniczący SPD Willy Brandt po posiedzeniu prezydium tej partii na konferencji prasowej w Bonn. Zgodą między obecnym rządem amerykańskim a krajami Europy Zachodniej staje się coraz bardziej pozorna, a sojusz jest pozbowony.

Amerykańskie veto

„Współpracę w sferze humanitarnej Związek Radziecki traktuje jako jedną z podstaw powszechnego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Współpracę w tej dziedzinie ZSRR uważa nie tylko za możliwą, ale i za niezbędną” — oświadczył na konferencji w Centrum Prasowym MSZ, szef delegacji radzieckiej do rozmowy w Bernie — ambasador Jurij Kaszew.

Relacjonując przebieg narady ekspertów w sprawie rozwoju kontaktów międzyrodzimi Jurij Kaszew podkreślił, iż do czasu konferencji KBWE w Helsinkach było to pierwsze forum poświęcone problemowi rozszerzenia i ułatwienia kontaktów oraz wymiany między instytucjami i organizacjami państw uczestniczących, a także między obywatelami na zasadzie pokrewieństwa i bractwa, które trwały prawie dwa miesiące i w których uczestniczyli eksperci z 33 państw europejskich oraz USA i Kanady — z winy Stanów Zjednoczonych zakończyły się fiaskiem. W chwili, gdy właściwie gotowy był już tekst dokumentu końcowego, oparty na projekcie państw neutralnych — tekst, przyjęty przez delegację wszystkich państw, w tym i USA — dosownie na kilka godzin przed uroczystością oficjalnego zakończenia narady, rządnia amerykańska oświadczyła, iż otrzymała z Waszyngtonu polecenie wystąpienia przeciwko przyjęciu dokumentu. W praktyce oznaczało to nałożenie na niego amerykańskiego weta.

Dwa samoloty pasażerskie o włos od katastrofy

LONDYN (PAP) — Dwa samoloty pasażerskie brytyjskich linii lotniczych o włos od katastrofy uniknęły uderzenia w powietrzu na wysokości 10 km. Jak poinformował we wtorek przedstawiciel British Airways, samolot Boeing 747 oraz DC-8, w których pokładach znajdowały się 83 osoby, przelatując nad północną Islandią niemal otarły się o siebie. Samoloty znalazły się w odległości zaledwie 15 m jeden nad drugim, zanim piloci

zauważyli, że lecą niemal na tej samej wysokości.
Jak poinformowała załoga obydwu samolotów, pasażerowie nie spostreżeli zagrożenia katastrofy. Filci nie zdążyli wykonać koniecznego manewru, zanim sięścisliły zbieżnym okoliczności samoloty się otarły. Przypuszczają, że błąd w nawigacji popełnił pracownik kontroli lotów Islandzkiej Linii Lotniczych.

Kobieta w rodzinie i społeczeństwie

Ciąg dalszy ze str. 1

członek Zarządu Województwa Łódzkiego Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Kobiety stanowią połowę dorosłego społeczeństwa światła i jedną trzecią jego siły roboczej, ale ich wynagrodzenie zawodowe wynosi zaledwie jedną dziesiątą światowego dochodu wynikającego z pracy.
W wielu krajach, nawet wysoko rozwiniętych, słaba płaca otrzymują 50-80 proc. płacy mężczyzn. W Polsce, mimo że Konstytucja gwarantuje równoprawność kobiet, łącznie pracy zawodowej i w obowiązkach rodzinnych, mężczyźni otrzymują 25-30 proc. więcej niż kobiety.

W „Fastach” na przeszło 4,5 tys. zatrudnionych ponad 2.600 — to kobiety. Wśród 125-osobowego kierownictwa jest ich 44, a w szóstosobowej dyrekcji — jedna. Przystając te dane, referentki upominały się o stwarzanie takich warunków, w których żony i matki mogłyby realizować swoje aspiracje zawodowe. Chodzi m.in. o zapewnienie dostatecznej ilości miejsc w żłobkach i przedszkolach, rozbudowę sieci handlowej, ułatwienie sprawne dokonywania zakupów, polepszenie zaopatrzenia w sprzęt gospodarstwa domowego, wzbogacenie asortymentu półfabrykatów spożywczych.

Do problemów tych wracano również w dyskusji. O konieczności koordynacji poczynań na rzecz rodziny mówiła Janina Karpiesiuk, o polityce społecznej państwa — poseł Gertruda Orłacz, Dr Teresa Dzieško-Lebenstańska postulowała rozwój poradnictwa rodzinnego. Na te sprawy zabrał głos również wicepremier, Przewodniczący Rady Główny Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, rolniczka z woj. białostockiego, zapewniła, że wszystkie wnioski dotyczące kobiet w wojewódzkiej praktyce do załatwienia organizacji, która reprezentuje Karolina Marszał — wiceprzewodniczącą Krajowego Komitetu Dziecka i członkę Rady do spraw Rodziny przy RP ON stwierdziła, że organy te walczą o rozwinięcie świadczących na rzecz dzieci i stwarzanie coraz lepszych warunków do spełniania przez rodzinej funkcji opiekuńczych.

Po awarii w Czernobylu

Liczba ofiar wzrosła do 25

W Moskwie poinformowano wczoraj, że liczba ofiar wypadku w czernobylskiej elektrowni atomowej wzrosła do 25 osób, że 30 poszkodowanych w dalszym ciągu znajduje się w ciężkim stanie.
Współprzewodniczący, wyróżnionego Pokojową Nagrodą Nobla, międzynarodowego ruchu „Lekarze Świata Przeciwko Wojnie Nuklearnej”, prof. Jęwejłina Czarnow poinformował na konferencji prasowej w Moskwie, że spośród 299 osób hospitalizowanych na

Zespół „Lady Pank” o incydencie we Wrocławiu

W związku z przekazaniem 3 bm. przez PAP wrocławianinowi, przedstawicieli ZW ZMP we Wrocławiu oraz tamtejszego „Słowa Polskiego” o incydencie w szpitalu we Wrocławiu, spowodowanego 11 bm. przez zespół „Lady Pank” w wrocławskiej elektrowni, zespół ten, prezentując ich stanowisko w tej sprawie.
— Nagle zdemontowałam informacje o tym, że zespół „Lady Pank” w wrocławskiej elektrowni, był lider zespołu „Jan Borysewicz”.
W związku z atmosferą, jaka zapanowała wokół zespołu, postanowiliśmy zawiesić działalność estradową”. (PAP)

RFN

Co było przyczyną awarii reaktora jądrowego?

W dalszym ciągu nie są znane przyczyny poważnej awarii reaktora atomowego, znajdującego się w zachodniemieckiej miejscowości Hamm (Zagłębie Ruhry), do której doszło w ub. miesiącu.
Przedstawiciel firmy szwajcarskiej, która była kooperantem przy budowie ośrodka doświadczalnego w Hamm, odmówił odpowiedzi na pytania dziennikarzy na temat przyczyn awarii, w wyniku której do atmosfery wydostała się bardzo duża ilość pyłów radioaktywnych. Nie poinformowano też o skutkach powstałego w następstwie tej awarii skażenia środowiska naturalnego i ludzi.

Ustalone zostały terminy rozprawy sądowej przeciwko oskarżonym o kradzież i dewastację sarkofagu Św. Wojciecha w Katedrze Gnieźnieńskiej. Proces w tej sprawie rozpocznie się 12 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu.

KRONIKA MILITARYNO-SADOWA

WRÓTCIE PROCES SPRACOW WŁAMANIA DO KATEDRY GNIEZIŃSKIEJ
Ustalone zostały terminy rozprawy sądowej przeciwko oskarżonym o kradzież i dewastację sarkofagu Św. Wojciecha w Katedrze Gnieźnieńskiej. Proces w tej sprawie rozpocznie się 12 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu.

AFERA ŁĄPÓWKOWA

Prokurator Wojewódki w Katowicach skierował do miejscowego Sądu Wojewódzkiego akt oskarżenia przeciwko Janowi Gilrędzkiemu — głównemu specjalnemu w Krajowym Zrzeszeniu Przedsiębiorstw Budownictwa Wodnego i Melioracji w Warszawie — oraz niektórym członkom kierownictwa Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Materałów-Technicznych „Technol” w Katowicach za przyznawanie korzyści majątkowych w znacznych rozmiarach.

USA Wyciek radioaktywnej pary

Agencja TASS i APA, powołując się na agencję AP, informują o awarii, jaka wydarzyła się w poniedziałek w amerykańskiej elektrowni atomowej Three Mile Island, pod Harrisburgiem, w stanie Pensylwania.
Nastąpił tam wyciek pary radioaktywnej w trakcie atomowego wylączania pierwszego reaktora. W obrębie reaktora trwały prace konserwacyjne.
Elektrownia Three Mile Island trafiła na łamy prasy światowej w marcu 1979 roku, kiedy to nastąpiła awaria drugiego reaktora elektrowni oraz poważne jego uszkodzenie, w wyniku czego doszło do radioaktywnego wycieku i skażenia okolicy. Była to największa katastrofa nuklearna w dziejach amerykańskiej energetyki atomowej. Wyłączony wówczas reaktor numer jeden został uruchomiony ponownie jesienią ub. roku. (PAP)

ZEGARMISTRZ?

Niecodziennego odkrycia dokonali pracownicy szwedzkiego Urzędu Celnoego, zatrudnieni na przejściu promowym w Szwajcarii, sprawdzając bagaże mieszkańców Szczecina w woj. koszalińskim Wojciecha W. wracającego z wycieczki do Traravumund. Jak się okazało, w jego bagażu znalazła się 183 zegarków, 40 minikalkulatorów, 49 kg gminy do żucia oraz 15 kg czekolady. łącznej wartości ponad 1 mln zł. Przemycane towary zostały zatrzymane, a w sprawie wszczęto postępowanie karno-skarbowe.

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Łomży

Na wczorajszym posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR w Łomży rozpatrzyła problemy funkcjonowania spółdzielczości mleczarskiej.
W woj. łomżyńskim 7 zakładów mleczarskich, należących do 5 okręgowych spółdzielni mleczarskich, skupuje mleko od 35 tys. dostawców.
W województwie mleko stanowi trzecią część wszystkich sprzedawanych państw produktów rolniczych. Siad też szczególnego wzniosła nabiera niedostępowanie przetwórstwa mleka, które nie jest w stanie w pełni i prawidłowo zagospodarować dostarczanego surowca.
Egzekutywa doceniając konieczność rozwoju i modernizacji zakładów mleczarskich, podkreśliła jednak bezwzględnie potrzebę usprawnienia funkcjonowania całego aparatu skupupu, poprawy jakości przetwarzania mleka, a także radykalnego podniesienia stanu sanitarno-higienicznego punktów skupupu i zakładów produkcyjnych.

Egzekutywa KW PZPR w Łomży wyraziła zaniepokojenie w związku z brakiem informacji o przygotowaniu do wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży. W br. z różnorodnych form wypoczynku, organizowanego głównie przez zakłady pracy, oświaty i organizacje młodzieżowe, skorzysta ponad 20 tys. dzieci. W ramach międzynarodowej wymiany ponad 1300 łomżyńskich uczniów wyjedzie do NRD, Bułgarii, Czechosławii i ZSRR. W woj. łomżyńskim wypocząwać będzie m.in. 940 młodych Niemców.

Delegacja KC KP Litwy w Łomży

W dyskusji, odwołując się do wniosków i opinii jakie padły w czasie kampanii przedwyborczej, podkreślono m.in. potrzebę odbioru mleka według klas, wprowadzenia we wszystkich OSM dwukrotnych badań jakości skupwanego surowca, zorganizowania odnowczego laboratoriu kontroli badań, wzmocnienia wewnętrznej służbowej kontroli jakości, skuteczniejszej realizacji zakładanych programów poprawy efektywności gospodarowania.
Podkreślono także, że poprawa funkcjonowania przetwórstwa wymaga znalezienia aktualnego systemu rozliczeń finansowych spółdzielczości mleczarskiej. Egzekutywa KW PZPR w Łomży zaleca szczególnie rozpatrzenie sytuacji w tamtejszej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej.

W drugim punkcie Egzekutywa KW PZPR w Łomży przedstawiła informację o sytuacji ekonomicznej i społeczno-politycznej w Województwie Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Łomży. Rok ubiegły, okres zmian kadrowych i organizacyjnych, nie należał do udanych, ale zapoczątkowane w nim działania usprawniające przyniosły efekty już w I kwartale br., w którym aż o 30 proc. wzrosła wielkość sprzedaży. Nastąpiła także wyraźna poprawa organizacji i dyscypliny pracy. Z przyjętymi przez WPHW planami wynika, że w br. — no określi się stagnacja — wzrosła baza magazynowa i handlowa. M. in. do użytku przekazał się dwa sklepy w Łomży oraz po jednym w Szczuczynie i Grajewie. Rozpocznie się także, wspólnie z „Pewexem”, budowę dużego pawilonu handlowego w Łomży.

W nurcie mlecznej rzeki

opakowania, często w dewiacjach...
Na Białostoccie jest ok. 480 zlewni mleka. Nie ma większych problemów z kadra do ich obsługi. Ok. 60 proc. punktów skupupu ma odpowiednie urządzenia chłodnicze, produkowane w Białymstoku we własnym zakresie. Problemem jest często brak wody w zlewniach i ciałach wlewnych. Były — że cysterna jedzie w teren po mleko, wioząc... czystą wodę.
Jeśli chodzi o zanieczyszczenia — jest to kwestia wzajemnego zaufania i uczciwości pracowników punktów skupupu mleka oraz społecznych komitetów dostawców. W miejscowościach, gdzie są spełnione te warunki — nie ma problemów z klasyfikacją surowca. Dodajmy, że białostockie mleko ma najwyższy w Polsce wskaźnik I klasy — 87 proc.

W woj. suwalskim maj w mleczarniach był korzystniejszy niż rok temu — do punktu skupu trafiło ok. 1,150 mln l na dobę. 25 proc. mleka i przetworów pozostaje na miejscu; resztę odbierają m. in. Śląsk, Warszawa, Gdańsk czasem Szczecin.
W br. nie przewiduje się tu nowości produkcyjnych; nowe rodzaje sera dojrzewającego („forteciki”) i „rolada usztywniona” zaoferowały klientom w wytwórni w Giżycku w ub. Możliwością suwalskiego serwarstwa pozwalają zapewnić konsumentom dziełce rodzaje serów złotych (uzupełnionych dostawami z innych rejonów kraju).
W Suwałkach mleczarnie nie mają problemów z obsługą 418 zlewni. Brakuje natomiast cementu i wapna potrzebnych do remontu tych placówek. Zle jest również z wołakami; z konieczności biały surowiec dowozi czasem ze wsi sami mieszkańcy; 75 proc. mleka pochodzi od dostawców indywidualnych.
Również w woj. białostockim odnotowano nieznaczny spadek skupu. Obecnie jednak waga wszystkiego do normy; w ciągu doby trafiło do zlewni ok. 1,6 mln litrów mleka.
Mniejszy jest popyt na mleko spożywcze i twarog. To zjawisko dało się odczuć głównie w większych ośrodkach miejskich; natomiast rośnie zapotrzebowanie na śmietanę (Białostocki pomocy Białe Podlaskie).
Z nowości można się spodziewać... mleka w koniakach, zmiast w butelkach, Białostockie mleczarstwo czeka na uroczeniście. Stolica województwa z chęcią kupiłaby linie do butelkowania mleka. Niestety, nie tak łatwo o to.

Konferencja prasowa rzecznika rządu

współodpowiedzialność za wzrost ludobójstwa jest i zostanie jednoznaczny — stwierdził w odpowiedzi J. Urban. — Znam nam są spory i dyskusje nt. przeszłości K. Waldheim, Polska nie posiada jednak na ten temat żadnych własnych źródeł, w oparciu o które moglibyśmy wyrobić sobie pełny i samodzielny pogląd na tę sprawę. W ubiegłym tygodniu w imieniu rządu polskiego wyraził gotowość współpracy z każdym prezydentem, jakiego wybiorą Austriacy; wyniki ona z przekonania, że narząd austriacki dokona odpowiedzialnego wyboru w oparciu o właściwe kryteria.

Wobec tego w sprawie Białostocka, gdzie są spełnione te warunki — nie ma problemów z klasyfikacją surowca. Dodajmy, że białostockie mleko ma najwyższy w Polsce wskaźnik I klasy — 87 proc.
MICHAŁ PIEKAREK (PAP)

W towarzyskim meczu akademików

AZS Białystok — WMEI Sofia 29:27

Wczoraj w hali AMB w Białymstoku rozegrany został towarzyski międzynarodowy mecz w piłce ręcznej mężczyzn pomiędzy AZS Białystok a WMEI Sofia zakończony zwycięstwem białostoczan 29:27 (15:10).
Od początku przewagę mieli szczytności AZS i do ostatniej minuty kontrolowali grę. Poziom mecz był przyjemny. Piłkarze ręczni z Sofii uczestniczyli ostatnio w turnieju akademickim w Dreźnie (NRD), gdzie zajęli 1 miejsce.

Puchar Świata dla Christiane Weber

Dobiegła końca rywalizacja w szermierczy Pucharze Świata w florcie kobiet. Trofeum przypadło zawodniczce RFN Christiane Weber, która zgromadziła 58 pkt. Drugie miejsce zajęła Margherita Zalafni (Włochy) — 51, a trzecie jej rodaczka Anna-Pia Gandolfi — 50 pkt.

ZEGARMISTRZ?

Niecodziennego odkrycia dokonali pracownicy szwedzkiego Urzędu Celnoego, zatrudnieni na przejściu promowym w Szwajcarii, sprawdzając bagaże mieszkańców Szczecina w woj. koszalińskim Wojciecha W. wracającego z wycieczki do Traravumund. Jak się okazało, w jego bagażu znalazła się 183 zegarków, 40 minikalkulatorów, 49 kg gminy do żucia oraz 15 kg czekolady. łącznej wartości ponad 1 mln zł. Przemycane towary zostały zatrzymane, a w sprawie wszczęto postępowanie karno-skarbowe.

Doniesienia agencyjne

ZWYCIĘSTWO E. T.-KRAWCZUK
Podczas rozgrywanego w Grudziądzu Memoriału Bronisława Makowskiego pierwsze miejsce w skoku wzwyż pañ zajęła Elżbieta Trylińska - Krawczyk (AZS AWF Warszawa), była zawodniczka SZZ AZS Białystok. Uzyskała ona wynik 190 cm.

MECZ OLDBOYOW

Z okazji obchodów 40-lecia Górnego Klubu Sportowego Zdręckiego Walbrych odbył się mecz pikareski obywateli tego klubu z dawnymi znakomitościami piłkarskimi Górnika Zabrze. W drużynie gospodarzy wystąpił m.in. cz. reprezentant kraju Marian Szeja, Ożaga, Kasprzyk, Czesław i Stachura, a w zespole gości m.in.: Osłko, Kowalski, Wilim, Lentner, Anzok i Reja. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2 (1:2). Obie bramki dla Zdręckiego zdobył Józef Urban.

PUCIAR ŚWIATA dla Christiane Weber

Dobiegła końca rywalizacja w szermierczy Pucharze Świata w florcie kobiet. Trofeum przypadło zawodniczce RFN Christiane Weber, która zgromadziła 58 pkt. Drugie miejsce zajęła Margherita Zalafni (Włochy) — 51, a trzecie jej rodaczka Anna-Pia Gandolfi — 50 pkt.

PUCHAR ŚWIATA dla Christiane Weber

Dobiegła końca rywalizacja w szermierczy Pucharze Świata w florcie kobiet. Trofeum przypadło zawodniczce RFN Christiane Weber, która zgromadziła 58 pkt. Drugie miejsce zajęła Margherita Zalafni (Włochy) — 51, a trzecie jej rodaczka Anna-Pia Gandolfi — 50 pkt.

ZEGARMISTRZ?

Niecodziennego odkrycia dokonali pracownicy szwedzkiego Urzędu Celnoego, zatrudnieni na przejściu promowym w Szwajcarii, sprawdzając bagaże mieszkańców Szczecina w woj. koszalińskim Wojciecha W. wracającego z wycieczki do Traravumund. Jak się okazało, w jego bagażu znalazła się 183 zegarków, 40 minikalkulatorów, 49 kg gminy do żucia oraz 15 kg czekolady. łącznej wartości ponad 1 mln zł. Przemycane towary zostały zatrzymane, a w sprawie wszczęto postępowanie karno-skarbowe.

MECZ OLDBOYOW

Z okazji obchodów 40-lecia Górnego Klubu Sportowego Zdręckiego Walbrych odbył się mecz pikareski obywateli tego klubu z dawnymi znakomitościami piłkarskimi Górnika Zabrze. W drużynie gospodarzy wystąpił m.in. cz. reprezentant kraju Marian Szeja, Ożaga, Kasprzyk, Czesław i Stachura, a w zespole gości m.in.: Osłko, Kowalski, Wilim, Lentner, Anzok i Reja. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2 (1:2). Obie bramki dla Zdręckiego zdobył Józef Urban.

PUCIAR ŚWIATA dla Christiane Weber

Dobiegła końca rywalizacja w szermierczy Pucharze Świata w florcie kobiet. Trofeum przypadło zawodniczce RFN Christiane Weber, która zgromadziła 58 pkt. Drugie miejsce zajęła Margherita Zalafni (Włochy) — 51, a trzecie jej rodaczka Anna-Pia Gandolfi — 50 pkt.

Na półmetku kadencji rad

HENRYK SWIDERSKI — przewodniczący Rady Narodowej Miasta i Gminy w GRAJEWIE, podsumowując jej działalność w przededniu półmetka kadencji, wyraża zadowolenie z efektów pracy. Przede wszystkim ma satysfakcję z realizacji zadań ujętych w czteroletnim programie rady.

Wprowadzenie w życie tego programu jest najlepszym miernikiem oceny pracy radnych, świadczą bowiem o spełnieniu życzeń mieszkańców, zgłaszanych w czasie kampanii wyborczej w formie wniosków i postulatów.

Program zawiera około 70 zadań. Każdego roku, mocą swoich uchwał, radni wpisują je do planów społeczno-gospodarczego rozwoju terenu i po dwunastu miesiącach podsumowują realizację, oceniając zaangażowanie organu wykonawczego, czyli naczelnika miasta i gminy oraz jego administracji. O tym, że nie jest to tylko formalność, niech świadczy przykład z ubiegłego roku, kiedy rada w głosowaniu tajnym nie udzieliła absolutorium naczelnikowi. Powodem było nie tylko niewykonanie niektórych zadań zawartych w planie roku 1984, ale też niewłaściwy stosunek do samorządu terytorialnego.

Współpracą z Józefem Kuliem — nowym naczelnikiem układa się prawidłowo. Rada widzi w nim rzetelnego wykonawcę uchwał.

Najlepszym tego potwierdzeniem jest fakt, że w ciągu roku udało się dokonać tego, co poprzedni naczelnik uznał za nierealne i wbrew radzie, usiłował nie dopuścić do ujęcia w planie. Chodzi mianowicie o budowę wodociągów na wsi i uruchomienie komunikacji w Grajewie.

Już dzisiaj miasto posiada dziesięć autobusów, a od 1 lipca utworzone będą jeszcze dwie nowe linie. Na terenie wiejskim natomiast w 80 proc. miejscowości, które zabierają o wodę, powstały komitety budowy wodociągów. Niektóre z proponowanych inwestycji WZIR ujął już w swoim planie. Okazuje się więc, że radni mieli rację.

NIEMOŻLIWE STAŁO SIĘ MOŻLIWE

Dotychczas wodociąg miało tylko Białybłazów. Była to jedyna wieś uprzywilejowana pod tym względem. Niedługo dorówna jej 13 innych miejscowości.

Zaopatrzenie wsi w wodę — to jeden z punktów programu działania rady, gwarantujących intensyfikację rolnictwa. Temu samemu celowi służą również remonty i konserwacje dróg lokalnych. Dobre drogi — to ważny problem w gospodarce rolnej. Wsię grajewskie są oddalone od siebie. Dzieli je 250 km dróg, w większości wymagających wysiłku aby utrzymać je w stanie jezdni, szczególnie wiosną i jesienią.

Rada narodowa ustala na każdy rok konkretny spis zadań w tym zakresie, określa formy realizacji i nie zdarzyło się, by nie wywiązała się z tego, co podjęła. Remonty i konserwacje przebiegają głównie w czynach społecznych nadzorem WZIR, w innych — roboty te zlecono meliorantom. Z tego wynika, że realizacja zapisanego w programie hasła przebiega prawidłowo.

Za jeden z najtrudniejszych i najbardziej problematycznych zadań kadencji, przewodniczący Henryk Swiderski uważa zapewnienie bazy lokalnej dla oświaty. Sprawa dotychczas przed wszystkim Grajewian, które w okresie minionych siedmiu — ośmiu lat rozwijało się bardzo dynamicznie. Oddanie do użytku Zakładu Płyt Wdrowych czy nowej mieszalni wpłyłoby na wzrost zatrudnienia i tym samym zwiększenie ilości mieszkańców. Od 1979 roku liczba grajewian podwoiła się, wywołując tym samym nie tylko potrzebę nowych mieszkań, ale też izb lekcyjnych. Co prawda w ostatnich dwóch latach rozbudowano Szkołę Podstawową nr 4 i oddano do użytku nowe obiekty Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych, ale za-

obowiązkiem jest dalej zwiększać liczbę miejsc. W tym celu konieczne jest wybudowanie nowych izb lekcyjnych, przywrócenie do użytku obiektu przy ul. Żelaznej, który był wcześniej przeznaczony na cele mieszkalne, a także budowę nowego budynku przy ul. Słowackiego, który ma służyć jako siedziba dla oddziału Stowarzyszenia Księgowych.

Podziemna trasa turystyczna

W południowej części Kiele, w rezerwacie geologicznej „Kadzidzielnia”, atrakcją dla turystów są kilkukondygnacyjne jaskinie. W pobliżu jaskiń jest szmaragdowe jezioro, powstałe w dawnym wyrobisku kamieniołomu.

Podziemny labirynt „Kadzidzielnia” składa się z 15 jaskiń — to jest ok. 1/3 wszystkich znanych pieczar w Górach Świętokrzyskich. Jaskinie grupują się w tzw. skale geol-

gi urzęd pocztowy, wysypisko śmieci, szalet publiczny, którego budowa doszła do skutku, choć ciągnęła się trzy lata.

Program działania rady ujmuje

PROBLEMY WIELKIE I MAŁE

Starzy grajewianie na każdym spotkaniu wyrażali swoją tęsknotę za dawną, piękną alejką spacerową, biegnącą wzdłuż torów kolejowych. Rozkopano ją, prowadząc roboty przy układaniu kanału cieplowniczego. Zagospodarowanie tego rekreacyjnego miejsca — zgodnie z życzeniami mieszkańców — znalazło należny szacunek w czteroletnim planie pracy rady. Na razie jesteśmy tolerancyjni — twierdzi Henryk Swiderski — czekamy bowiem na odpowiedź elektryfikacji linii kolejowej, ale w następnym roku przystąpimy do egzekwowania tego, co dawniej istniało, a teraz zanikło.

Grajewo jeszcze przez jakiś czas pozostanie w rozkopkach. Układana jest podziemna sieć wodociągowa, cieplownicza i kanalizacyjna. Ubrojenie to ułatwi przygotowanie nowych terenów pod budownictwo zarówno komunalne, które od dwóch lat powróciło po dłuższej nieobecności jak też spółdzielcze, które ma zarejestrowanych 2.800 oczekujących na mieszkanie.

Budownictwo mieszkaniowe jest jednym z problemów, które niepokoją radę narodową. Gdyby spółdzielnia mogła rocznie oddawać 300—350 mieszkań, to okres wyprzedzania na własne mieszkanie byłby we względnie rozsądnych granicach. Obecnie wynosi on 7—8 lat. W każdym razie nie ma w Grajewie ludzi, którzy by żyli w warunkach kwalifikacyjnych ich do natychmiastowego przekwaterowania.

Po opracowaniu nowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta, gdy wyznaczone zostaną nowe tereny pod budownictwo, szybciej przybywać będzie obiektów. Plan budownictwa nakreślony przez radnych z pewnością zostanie wykonany. Przewodniczący jest o tym przekonany, chociażby z uwagi na zaangażowanie władz politycznych i administracyjnych terenu. Zarówno naczelnik i sekretarz KMG partii prawie na pamięć znają uchwaly przez radę program działania. Radnych satysfakcjonuje to, że przedstawiciele władz miasta i gminy dokument ten mają na co dzień pod ręką. Stanowi on drogowskaz w ich pracy. Nie istnieją więc obawy, że nawet najdrobniejsze sprawy umkną ich uwadze. Gdyby nawet — to radni im przypomną.

Henryk Swiderski przewodniczy radzie drugą kadencję. Doskonale wieć wie, że w ciągu ostatnich ośmiu lat wybudowano w Grajewie znacznie więcej obiektów użyteczności publicznej (szkół, przedszkoli, placówek służby zdrowia, urzędów komunalnych) niż w pozostałych latach powojennych. Oprócz już wspomnianych warto wymienić również te bardziej jak i mniej znaczące: apteka, dru-

gów i we wschodniej ścianie, rozmieszczone są na czterech poziomach. Największe jaskinie „Szczelina” i „Wschodnia” mają po 100 m długości.

Jaskinie na „Kadzidzielnia” powstały wskutek erozji i działania wody. Przez wiele wieków woda drążyła skały, przenikła szczelinami, tworząc urozmaicony system podziemnych komór i korytarzy.

Z naszym mandatem na X Zjazd Piotr Rytwiński: Pozostawianie śladów



— Świetny gospodarz. Zawsze na jego państwach chodzi co najmniej kilkanaście sztuk bydła. Tyłem cieląt i opasów. Zbiory zapewniają własne pasze. Obora zmieszana. Dwa ciągniki. W obecności schłodni. A jeszcze zawsze ma czas na społeczną działalność, na przeróżne zebrania. Serdecznie rozmowy z ludźmi. I ten jego optymistyczny stosunek do życia...

Taką opinię usłyszałem o PIOTRZE RYTWIŃSKIM, rolniku ze wsi Roweł, woj. suwalskie, delegacji na X Zjazd partii.

Gospodaruje na dwudziestu dwóch hektarach lichej, jak na skalę krajową, ziemi. Zaledwie piąta — szósta klasa. To zdecydowało o profilu gospodarstwa, Mięsnomlecznym.

Ojciec trojga dzieci: dziesięciottoletniego syna, studenta Wyższej Szkoły Oficerskiej, siedemnastoletniego ucznia Rolniczej Szkoły Zawodowej w Wiżajnach, następcy „tronu”, tak jak ojciec rolnikowanego w rolnictwie i dziesięcioletniej córce, oczka w głowie rodziców i rodzeństwa.

Piotr Rytwiński, który ujął mnie swoją bezpośredniością, jest jeszcze człowiekiem stosunkowo młodym. Cóż to 44 lata? Ma jednak już co przeanalizować, zsumować, wspomnieć. Zasmucić się nawet na chwilę, by znów wrócić do rzeczywistości. Tak już bywa. Życie, niezależnie od wieku i włożonego weń trudu, niesie ze sobą nowe problemy. Ponażga. Zmusza do działania.

Mając 25 lat przejął gospodarstwo po ojcu, którego zmógł trud pionierskich lat. I wojna. Umart przedwcześnie. Piotr nie chciał być ostatni. Od czego ręce i głowa — pomyślał. Zakasał rękawy. Wziął się do roboty.

Każda cegła, pustak, przeszły przez te ręce — wspomina. — Załadunek, rozładunek. Sławianie zrzębów aż po szczyt. Obora, stodoła, magazyn na pasze. Tworzą razem literę „C”.

Ta swoista architektura, zbudowana solidnie i z głową, wyróżnia zagrodę pana Piotra od innych we wsi i ten klomb, pośrodku przestrzenno podwórka, pełen pasowych piwoń. Fantazja gospodarza, ukstałtowana rekoma jego małżonki, Zofii.

Wreszcie widok najbliższy — dom. To prawda, nie jest najnowszy, lecz budowany z miłością i wysiłkiem. Wszystko w nim ma swoje miejsce i swój sen. Gościł on i gości ich wszystkich, którzy tu chętnie przychochodzą. Po radę gospodarską. Po pomoc w sprawach osobistych. Albo po prostu po to, żeby porozmawiać o sprawach nurtujących wieś, rejon, kraj.

Pan Piotr zamyśla się. Może w jakiś sposób przetrwać się w swym działaniu do ojców? Też miał nie lada fantazję. Był „charakterny”. Trzymał się — powtarzał. — Nie gadać po próżnicy. Mieć ambicje. Zasady —

te na co dzień realizowane. I być z ludźmi.

Idąc śladami ojca, zaczął od sossytowania. Siedemnaste lat temu. Soltysem jest do dziś. Równie pięć kadencji. Wstąpił do partii. Szkolenia, narady, zebrania, spotkania z różnymi ludźmi — to był kapital, który procentował w codziennej pracy na wsi. Dziś jest sekretarzem POP.

Koliste funkcje. Zawsze z wyburtu. Trudno je wprost wyczyć radny WRN i członek komisji do spraw ochrony środowiska i gospodarki wodnej, przewodniczący rady nadzorczej Spółdzielni Mleczarskiej „Sudowia” oraz członek prezydium Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich, przewodniczący gminnego koła hodowców bydła, członek rady nadzorczej Gminnej Spółdzielni „Sch”. I tak dalej. Można rzec: człowiek-instytucja.

O swej roli delegata na Zjazd, mówi skromnie. Będzie to trudna rola, jako że i z trudnego terenu się wywodzi. Wszak wiadomo — warunki glebowe i klimatyczne Suwalszczyzny należą do najgorszych w kraju. Grunty tu po prostu. Wegetacja roślin opóźniona. Na przykład jego rodzinne Roweł leży w niedobrej Wilgoc. Mieloracja typowa nie osusza terenu. Potrzebna jest drenacja. Tymczasem sączków trzeba najpierw wprowadzić w ziemię, aby plon wynagrodził ciężką pracę rolnika.

Inna sprawa — to zakwalifikowanie terenów wojewódzka, przynajmniej niektórych, do tzw. podórskich. Oznaczałoby to przyznanie pewnych preferencji, jak choćby większy przydział maszyn i środków produkcji oraz kredytowanie rolnictwa na dogodniejszych warunkach.

Pan Piotr, choć bliska mu rodzinna wieś, gmina, musi patrzeć szerzej. Jest przeciwnikiem WRN.

— Musimy Suwalszczyznę — powiada — jej walony krajozbowo zachować dla przyszłych pokoleń. A to człowiek jest czasami bezradny. Oczywiście ścieżki w Elku buduje się w nieskończoność. Uroki Augustowa mają feter. Nie wiadomo po co wybudowano przed laty w Puszczy Augustowskiej „Sillkaty”.

Niewiele lepiej dzieje się w Piszku, w Węgorzewie. To nie tylko temat. To program pracy na lata. Pośrodku już nie pomoże. Trzeba działać. Moja komisja ochrony środowiska i gospodarki wodnej taki program posiada. Inne komisje wojewódzkie „sejmiki” też. Który będzie pierwszy? Zależać będzie od siły „rzebia”.

Pan Piotr powraca myślami do swojej rodzinnej wsi, macierzystej organizacji partyjnej. Jej członkiem nie siedzą z założonymi rekoma. Nie czekają na kaszę manne. Na przykład, droga. Trzeba było zadbać, żeby było po czym jeździć. Skrzyknął całą wieś. Stronę techniczną zajął się emina Prawie trzykilometrowy odcinek z Rutki Tartak do Wiżaj przy Rowelu powstał raz dwa. Podobnie było z przystankiem PKS. A ile pożytku przynosi zespół wspólnego użytkownika maszyn rolniczych? Powołany został głównie z myślą o tych, którzy mają trudniejsze warunki materialne i nie stać ich na zakup drogiego sprzętu.

W słowach soltysa i zarazem sekretarza POP nie ma cienia pochlebstwa. Wyliczenie tych realiów nie oddaje spraw, które wymierne nie są. Chodzi — powtórzmy — o setki przeprowadzonych rozmów z ludźmi. Na różne tematy. Co już w rzeczy samej jest robota nie tylko propagandowa. Chodzi o własny przykład. Taki, by nikt nie mógł powiedzieć, wytknąć, że Rytwiński to do magienia dobiega, a jeśli o jego życie i pracę chodzi, to wcale taki „charakterny” nie jest...

Trudno jest łączyć w pracy społecznej problemy całego województwa i własnej wsi. — powiada. — Lecz wtedy można bardziej obiektywnie ocenić, co jest ważniejsze? Co można zrobić już, a co będzie się robiło jutro?

Na już Piotr Rytwiński stawia potrzebę uruchomienia w Rowelach punktu sprzedaży pomocniczej „Sch”, zlewni mleka i klubu Rolnika. Na jutro — sensowna melioracja. Na zawsze — ochronę własnego środowiska.

STANISŁAW FIDOROWICZ
Fot. Z. ZAREMBA

Przewidywanie Stowarzyszenia Księgowych

Poznać smak ekonomii

Co jakiś czas słyszymy głosy o konieczności edukacji ekonomicznej społeczeństwa, a załóg pracowniczych w szczególności. Te postulaty wywołują w rezultacie różnorodne akcje i kampanie. O ile jednak owoenięcia jest stała, ciągła praca w tym kierunku, prowadzona bez większego rozgłosu, przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce. Organizacja ta od lat zajmuje się kształtowaniem kultury ekonomicznej, czemu służą rozmaite przedsięwzięcia edukacyjne, adresowane głównie do służb finansowo-księgowych.

Wdrażanie reformy gospodarczej — powiedział Tadeusz Świątek, sekretarz Zarządu Oddziału SKwP w Białymstoku nie może być dla siebie, dotychczas nieznane. Chcemy pomagać księgowym w pracy zawodowej, upowszechniając wiedzę o finansach, kosztach i cenach oraz sposobach rozliczania się przedsiębiorstw z budżetem państwa. Zagadnienia te znajdują obecnie nowy wyraz w przepisach i powinny być oprowadane w szczególności, aby ich stosowanie odbywało się bez zgrzytów.

Kursy, konferencje, odczyty organizowane w naszych trzech województwach gromadzą z każdym rokiem coraz więcej słuchaczy. Zapotrzebowanie na nie wynika z częstotnością sytuacji kadrowej w zakładach pracy. W ostatnich latach mają one niemiłą trudność z zatrudnieniem specjalistów od finansów i księgowości. Kursy dają szansę zdobycia trwałych kwalifikacji zawodowych, szczególnie w warunkach przedsiębiorstwa przemysłowego, budowlanego oraz handlowego.

W 1985 roku, po raz pierwszy, uruchomiono kurs dla członków rad pracowniczych. Wśród słuchaczy znaleźli się robotnicy, kadra ze średniego szczebla zarządzania, którym przekazano spory zasób wiadomości z finansów, kredytowania, o kosztach i cenach — a ponadto — co jest ważne — o tajnijkach bilansów przedsiębiorstwa. Prócz tego urządzono 45 odczytów dla członków rad pracowniczych. W tym roku przewiduje się dalszy ciąg zajęć z tej tematyki.

W lipcu ub.r. Zarząd Oddziału Stowarzyszenia w Białymstoku utworzył „Zespół Radnych Księgowych”. Warto powiedzieć, że w ramach narodowych trzech województw zasiada 75 osób wykonujących ten zawód. Już pierwsze spotkania i odczyty, w ramach zespołu, dowiodły trafności inicjatywy. Radni zyskali sobie zaufanie, niezbędną przy podejmowaniu decyzji przez organa przedstawicielskie.

Przedsięwzięcia edukacyjne różnego rodzaju coraz częściej przenosi się na grunt ekonomicznych realiów konkretnych przedsiębiorstw. Tam właśnie organizowane są też kursy i odczyty przez oddzia-

Międzynarodowe szpitale na morzu

Statki-bazy rybackie pływające we flotylli Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Usługowego Rybołówstwa „Transocean” w Szczecinie nie tylko dostarczają zaopatrzenie na łowiska dla dalekocierzących trawlerów i przywożą do kraju ryby. Są one również w pełni wyposażone w urządzenia, które umożliwiają im świadczenie pomocy medycznej i chirurgicznej. W 1985 roku, po raz pierwszy, uruchomiono kurs dla

IRCh w hotelach robotniczych

Coraz bardziej rozszerza swą działalność Inspekcja Robotniczo-Chłopska. Oprócz lustracji w zakładach pracy, placówkach handlowo-usługowych, urzędach i instytucjach, dokonuje także przeglądów warunków zamieszkania i pracy kulturalno-wychowawczej w poszczególnych środowiskach. Tak np. kontrolery społeczni wespół z pracownikami stacji sanitarno-epidemiologicznych, związków zawodowych i kultury zwizytowali na Białostocczyźnie 25 hoteli robotniczych, w których zamieszkuje 2,5 tys. osób.

gólną ilość 121 w hotelu FPUi zliczono 331 butelek. Podobną ilość szkła i trzech podpalonych pracowników zastano w hotelu PBRL.

Naturalnie, że posypały się mandaty karne i kary dyscyplinarne od wypowiedzenia pracy i nagan, do upomnień i potrąceń p.r.m. Przystąpił ich zaś po zlustrowaniu stołówek, a zwłaszcza kuchni z brudnymi zlewówkami, patelniami, wannami i, wylączonym agregatem chłodniczym, aby skraplająca się woda zwiększyła wagę mięsa. Za te „nieprawidłowości” dyrektorka BPUS rozwiązała w trybie dyscyplinarnym umowę o pracę z kierowniczką zakładu. Dodajmy, że wszystkie lustrowane stołówki i zakłady prowadzi PSS „Spolem”.

Porządek i kultura — brud i pijaństwo

kultury ich lokatorów i dbałości przez zarządzających.

Lecz który obca jest książka czy czasopismo, ale za to blisko na co dzień butelka wódki. O to w dwunastu pokojach Huty Szkła naliczono 168 butelek po wódce, winie i piwie, a w jednym pokoju zastano trzech pijanych pracowników, z których dwóch wybralerio do pracy na drugą zmianę. Natomiast w 23 pokojach na o-

(lk)

Uczta — gigant

Bliście 100 tys. mieszkańców Sztokholmu uczestniczyło w gigantycznej uczcie na centralnej arterii miasta. Konsumenci lekcieli sobie bezplatnie różnymi gatunkami wędlin, lososiem, krewetkami i piwem. Zabrakło natomiast wysokoprocentowych alkoholi których konsumpcja w mieście publicznym jest w Szwecji zabroniona.

Stół, na którym ustawiono 729,26 m długości, co z pewnością zostanie odnotowane w Księdze Rekordów Guinnessa, jako że poprzedni rekord długości stołu wynosił 369,22 m. Ustawiono go także w Sztokholmie 31 maja 1984 r. (P)

Skrzydlaty rozbójnik

Bez ryb wrócił z wędkowania mieszkaniec Murzańska Akindin Porszniev. Kilka dużych siewi, złowionych dzięki cierpliwości i wytrwałości, ukradł mu... orzeł.

Ogromny ptak tak zdecydowanie natarł na wędzarka, iż ten stracił głowę. Kiedy oprowadził się, było już za późno. Orzeł z kilkoma największymi rybami w dziobie już odlatywał.

(P)

Wydawać by się mogło, że dobra oferowane przez „Pewex”...

Gdy towary odkładają się na sklepowych półkach „Pewexu”...

Przykładów jest sporo. Cytrusy — gdy nie uda się ich sprzedać za „zielone”...

Gdy zapychają się pewexowskie magazyny, a w perspektywie — wizja otrzymania dodatkowej partii atrakcyjnych towarów...

Stosuje się też reklame. Zespoły handlowe „Pewexu”...

W wielu państwach piwo spożywane jest w dużych ilościach, ale racjonalnie, w czasie posiłków...

W wielu państwach piwo spożywane jest w dużych ilościach, ale racjonalnie, w czasie posiłków...

W wielu państwach piwo spożywane jest w dużych ilościach, ale racjonalnie, w czasie posiłków...

te drugie — firma zdecydowała się na podpisanie umowy na urządzenia typu „Atari”...

W działości reklamowej „Pewex” wspiera producentów, zainteresowanych wprowadzeniem swych towarów na polski rynek...

Na marginesie sprzętu elektronicznego — czy nie byłoby zasadne powołanie na przykład w Białymstoku, serwisu dla kupujących w „Pewexie”...

W ubiegłym roku firma przekazała Ministerstwu Handlu Wewnętrznego i Usług ok. 100 milionów dolarów...

W wielu państwach piwo spożywane jest w dużych ilościach, ale racjonalnie, w czasie posiłków...

W wielu państwach piwo spożywane jest w dużych ilościach, ale racjonalnie, w czasie posiłków...

W wielu państwach piwo spożywane jest w dużych ilościach, ale racjonalnie, w czasie posiłków...

W wielu państwach piwo spożywane jest w dużych ilościach, ale racjonalnie, w czasie posiłków...

„ZIELONY” MARKETING

seracie śledzi się reakcje rynku i podejmuje odpowiednie kroki.

ry zadowolony się u nas na dobre. W każdym razie myśli się już o następnych typach „Atari”...

MICHAŁ PIEKAREK

Rozkład jazdy PKS dworca Białystok ważny od 2 czerwca 1986 roku

Table with columns: GODZ. PRZYJAZDÓW, RELACJE, GODZINY ODJAZDÓW. Lists bus routes and departure times for various destinations like Augustów, Białystok, and others.

Objaśnienie znaków: * - kursuje w dni robocze, T - kursuje w niedziele i święta, 1 - kursuje w poniedziałki...

Część pierwsza — część druga zamieścimy jutro

Więcej piwa o mniej zawartości alkoholu

Spójrzeć na piwo, mimo wielu kontrowersji jest szeroko rozpowszechnione w świecie.

W wielu państwach piwo spożywane jest w dużych ilościach, ale racjonalnie, w czasie posiłków...



Częstochołwickie Zakłady Zabawarskie specjalizują się w produkcji zabawek mechanicznych.

Pola i słowa

Jasio, który określa swe zainteresowania jako przyrodniczo-filozoficzne, twierdzi, że czegoś takiego nie ma...

Układ krążenia

opracują plany. My zrealizujemy je szybko i bezblednie, więc spodziewajcie się, ludziska, rajy na ziemi.

WZĘMY POD UWAGĘ takie fakty. Do wytworzenia kilograma suchej masy traw rośliny muszą zużyć od 500 do 800 kg wody...

Ciekawe

JAK OCHRONIC ZABYTKI Departament Starożytności Egiptu znalazł metodę ochrony zabytków historycznych...

CLINT EASTWOOD BURMISTRZEM Znamy aktor Clint Eastwood został ojcem miasta Carmel by the Sea w Kalifornii...

„Fabryki deszczu” Przedsiębiorstwo Mechanizacji Produkcji Zwierzęcej „Meprozet” w Ustroniu-Nierodzimiu...

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Bohaterowie „stalowych szlaków”

Uroczyste zebranie członków Kola ZBoWiD, działającego przy węzle PKP w Białymstoku...

Sprawy młodych. Żadnego postulatu nie zlekceważono

Odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu ds. Młodzieży. Głównym tematem obrad, którym przewodniczył wicewojewoda JERZY SLEZAK...

Postulaty ludzi młodych były różnorodne. Najczęściej dotyczyły spraw związanych ze startem zawodowym...

Ważnym tematem obrad był problem mieszkaniowy. Administracja państwowa starała się rozwiązać problem rozbudowy bazy szkolnictwa zawodowego...

„Gazeta” z rozkładem jazdy PKP jeszcze w sprzedaży

Wszystkich naszych Czytelników, którzy nie nabyli ostatniego magazynu „Gw” gdzie wydrukowany został nowy rozkład jazdy PKP...

Droższe — nie znaczy lepsze

Nasz czytelnik, Edward J. jest emerytem i jak wielu ludzi w jego wieku stosuje w swoim menu wiele potraw dietetycznych...

Puszcząnskie wsie bliżej świata

W darzeniu stulecia nazwali mieszkańcy trzech oddzielnych wiosek — Budy, Teremiski i Pogorzelce —

Trwało to do momentu, gdy pewnego poranka dorwał na sklenych regałach torbę z otworami (również pszennymi dietycznymi) produkcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Żywno-Miennego w Olsztynie...



Pracownicy MPO wreczają zabawki. Uśmiech dzieci — to najlepsze podziękowanie.

Radosne harce (mimo deszczu)

W czasie ostatniego weekendu Białostok rozbrzmiał radosnym dziecięcym śmiechem. Międzyrodowy Dzień Dziecka zmobilizował szkoły, kluby osiedlowe...

Niektóre z miejskich instytucji przygotowały na ten dzień prezenty dla wychowanków domów dziecka. M.in. do Zespołu Placówek Opiekunco-Wychowawczych zawitała grupa pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania...

W sobotę niepodzielnie królowało sport. Co prawda, wlewny deszcz wkrótce zmusił do zaniechania zmagani na świeżym powietrzu...



Duch sportowy — jak widać — dopisywał. Ech, gdyby nie ta ulewa...

Ciemno w osiedlu

Obecnie wieczorem i w nocy na ul. K. Korynalska Stefana Wyszyńskiego w białostockim osiedlu „Przydworkowe” jest znacznie ciemniej...

Zapisy na półkolonie

Klub „Zenit” Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta” wraz z Oddziałem Miejskim Towarzystwa Przyjaciół Dzieci organizują w okresie wakacji półkolonie z wykazaniem terminami: I turnus 3—25 lipca, II turnus 28 lipca — 20 sierpnia...

Polska — Maroko 0:0 Będzie ciężko

Nie udało się piłkarzom polskim pierwszy mecz w turnieju „Mexico-86”. Po słabym grze białoczerwoni zremisowali z drużyną Maroka 0:0...

POLSKA: Młynarczyk, Kubicki (46 min. Przybyś), Wójcicki, Majewski, Ostrowski, Bunol, Matyski, Komornicki, Boniek, Dziekanowski (55 min. Urban), Smolarek...

MAROKO: Baddou, Khalifa, Biyah, Bouyahiaoui, Lamriss, El-Haddaoui (90 min. Soulimani), Dolmy, Timoussi (90 min. Khairi), Bourderbala, Krirau, Merry.

datku zabrakło kombinacyjnej, zespolowej gry. Biało-czerwoni stworzyli w zasadzie tylko dwie sytuacje dogodnie do zdobycia bramki...

Przed naszą reprezentacją jeszcze dwa mecze: 7 br. z Portugalia i 11 br. z Angli. Kolejny nasz przeciwnik są znacznie mocniejsi od Marokańczyków...

OPINIE

Antoni Piechniczek: „Rozpoczęliśmy Mundial w słabym stylu. Zespół marokański grał szybko i bardzo spokojnie w defensywie. Ani ja, ani piłkarze nie jesteśmy zadowoleni z tego występu... Zdamy sobie sprawę, że nasz start nie wypadł najlepiej... Tym remisie nie przybliżyliśmy szansy wyjścia z grupy, ale też nie można powiedzieć, że zostały one porzucone... Mówiąc o grze poszczególnych formacji, chciałbym tylko stwierdzić, że obrońcy grali za mało ofensywnie, pomocnicy nieskutecznie, a w ataku mieliśmy tylko jednego pełnosprawnego napastnika — Włodzimierza Smolareka. Z myślą o następnym spotkaniu pewnie korekty w składzie wydają mi się nieodzowne...”

Powiedzieli nam!

BOHDAN JASWIKO: „Były tani piłkarz Zwiastowania i (w Iradii Białostockiej) nie chcę jak najszybciej opuścić gościa. Gra była mało interesująca, a wynik nie jest powodem do chwali. Nasz zespół był gwałtowny, trudno było przypuszczać akcje, a podania niecelne. Wygląda na to, że nie powinniśmy grać ze Smolarek i Dziekanowski. Natomiast Matyski nie częściej podawał do Urban i Klego, a jak wszedł Urban, z tego ostatniego...”

Meksyk bez dewiz

Taktyczna i zespołowa dzwignia — krzyknął jeden z oglądających przebieg meczu piłkarskiego — Polska — Maroko. Była to chyba jedna z wielu wypowiedzi określających dosadnie grę Polaków...

Ważne jest, że Polacy nie podjęli próby zmiany strategii, nie poszukiwali strategii ataku, nie szukali sposobów na odrobienie strat, nie wyłożyli sił w walce o punkt...

Meksyk — Belgia 2:1 Algieria — Irlandia Płn. 1:1

Wielką radość zaplanowała wczoraj w Meksyku, Gospodarze Mundialu w pierwszym swoim meczu pokonali Belgię 2:1. Bramki zdobyli: dia Meksyku — Quiroz (5 min.), Sanchez (39 min.); dia Belgii — Vandenberg (45 min.). Sędziował C. Esposito (Argentyna).

bergh skierował głowę piłki do pustej bramki rywali. W drugiej połowie gra była znacznie mniej ciekawa. Belgowie zaprezentowali to wszystko, co mogli, oprócz reprezentacji ZSRR, europejskie drużyny startujące w Mundialu. Gry satelna, pozabawiona kombinacyjnymi akcjami, powadziła w kierunku niczego, co przyspieszyła, ale koleś Meksykanie długo rozgrywał piłkę, a po faulach symulował bolesne kontuzje.

Poniedziałkowe zaległości

Grupa „A” — Argentyna — Korea Płd. 3:1 (2:0). Bramki: dia Argentyny — Valdano — 2 (6 i 47 min.) i Ruggeri (18 min.); dia Korei Płd. — Park Chan-Sun (72 min.).

Kulisy Mundialu

PROTEST DZIENNIKARZY. Dziennikarze telewizyjni i francuski „Kanał Włoch i Belga” objęli protest, w którym skrytykowali warunki, w jakich przyszedł im pracować na Mundialu. Trzecie protesty publikacji francuskiej agencji AFP. Cztery z nich miały miejsce w godzinach wieczornych w Barcelonie, w Europie oraz za stonowską bramką. Wśród nich, w dniach naszego przyjazdu, była jedna praktycznie nie funkcjonująca. Z 400 przewidzianych, oona 320 osób zostało uwolnionych. Rozszerzone także „widoków” amerykańskiego dolara w stosunku do peso i wynoszą one 1:150 (sprzedaż).

KWIATY W BETONIE

Woda

Jest podstawowym czynnikiem życia i wzrostu roślin. Szczególnie istotne jest jej prawidłowe dawanie — zarówno nadmiar, jak i niedobór są szkodliwe. Zbyt obfite podanie wody powoduje wypchanie tkanki z gęstej — korzenie duszą się i gniją. Taką „zalaną” roślinę należy niezwłocznie przesadzić do nowej doniczki, nie zapominając o drenażu, czyli warstwie grubego żwiru lub skorupki glinianej na dnie doniczki. Również niekorzystne jest, nawet krótkotrwale, przesuszenie brzoju korzeniowej. Ratujemy wtedy nasze kwiaty przez wstawienie doniczki na kilka godzin do miski z wodą. Pamiętajmy, że największe bład to automatyczne podlewanie kwiatów codziennie, czy też co drugi dzień. Zapotrzebowanie na wodę zmienia się w zależności od wieku rośliny, temperatury powietrza, wilgotności powietrza, rodzaju podłoża, kierunku wiatru, rodzaju doniczki i wielkości naczynia. W sierpniu ograniczamy podlewanie, a w końcu w ogóle nie podlewamy, aby rośliny zasuszyły. Do końca grudnia przechowujemy ją, nie wmyślając z doniczki, w ciemnym miejscu w temp. ok. 15 stopni. Pod koniec grudnia wzmocnimy z doniczką ostrożnie (aby nie uszkodzić zdrowych części) podlewamy. W styczniu, powoli, przynosimy ją do mieszki, ustawiamy w świetle i często podlewamy. Kwitnienie następuje po ok. trzech-pięciu tygodniach. Rozmnażamy przez odizolowanie cebulek przyrządzonych, uprawiając je przez dwa, trzy lata bez zasuszenia.

Trzeba uruchomienia linii autobusowej była zgłaszana przez mieszkańców puszczańskich wsi od dawna. Wszystkich jednak rozbiło się o brak odpowiedniej nawierzchni drogowej. Przed czterema laty, przy dużym zaangażowaniu władz gminy, doszło do zawarcia konkretnego porozumienia pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi instytucjami i w ciągu tego okresu problem szczególnie został rozwiązany. Z funduszy Lasów Państwowych został pokryty asfaltem 4,5-kilometrowy odcinek drogi od szosy Hajnowka — Białowieża do wsi Budy. Na położonych w gminie Białowieża, uruchomienie 1 czerwca br. linii autobusowej, przebiegającej przez ich wsie. I trudno im się dziwić, gdyż do tego czasu byli zmuszeni komunikować się „ze światem” przy użyciu własnych środków lokomocji. Szczególnie uciążliwe było to szama. PKS dotrzymał danej obietnicy i wraz z zakończeniem prac przez drogowców uruchomiła na tej trasie linię. Uroczystość przecięcia wstęgi w każdej wsi miała bardzo podniosły przebieg. W ośm godzinach mieszkańców widzieli się z przyrodą.

Oddanie do użytku nowej linii autobusowej rozwiązało ostatecznie problem komunikacji w całej gminie Białowieża, a także z dowozem dzieci do szkół. Zaczęli się na tym rocznie ok. 1 mln zł.

Obecnie Białowieża posiada cztery połączenia autobusowe z Hajnowką w linii prostej i pięć przez wsie puszczańskie, ponadto dwa połączenia z Białymstokiem i tyż z Bielskiem Podlaskim. (ba)

PKS dotrzymał danej obietnicy i wraz z zakończeniem prac przez drogowców uruchomiła na tej trasie linię. Uroczystość przecięcia wstęgi w każdej wsi miała bardzo podniosły przebieg. W ośm godzinach mieszkańców widzieli się z przyrodą.

Oddanie do użytku nowej linii autobusowej rozwiązało ostatecznie problem komunikacji w całej gminie Białowieża, a także z dowozem dzieci do szkół. Zaczęli się na tym rocznie ok. 1 mln zł.

Obecnie Białowieża posiada cztery połączenia autobusowe z Hajnowką w linii prostej i pięć przez wsie puszczańskie, ponadto dwa połączenia z Białymstokiem i tyż z Bielskiem Podlaskim. (ba)

Pożary

W ubiegłym tygodniu, mimo deszczowej pogody, wybuchło kilka pożarów. Na kolonii Popławy z nie ustalonych przyczyn spłonęła stodoła z sianem należąca do ANTONIEGO S. Również z nie ustalonych przyczyn spłonęła stodoła należąca do JOZEF A. M. we wsi Młódź w gminie Bransk. Straty — około 300 tys. zł.

Saszetki

Diwna słabość miała jedna z poszawian w wiodących miejscach torbek, akówek, kosmateczek i z różną zawartością. Czasami można by odnieść wrażenie, że chęć skorzysta z pomocy złodziei w pozbyciu z rąk swoich rzeczy. Przyczyną było nieszczęście. Poszawianin już i tak fakty, dziękując, oto mieszkańce ul. Sitar. w Białymstoku pojechał do sąsiedniej miejscowości na czesny rozmowy pod płotem, a na rowerze pozostawił zaszetki z dokumentami.

To ci skoki!

Trzech małych robinosów z Bielska Podlaskiego naprzytynęli się na filmy kryminalne, przyciągnęli Robin Hooda i Dżynsów (och, ta telewizja!), zaprzagnęli doznać trochę prawdziwych emocji. Zwrócił uwagę na stojaka, już poza miastem na obserwacyjną plac, zamknęła o tej porze, bukie, a było to po prostu budo, jak na wystawie radiodionników z odzwierciedlaniem dwoma słownikami oraz seszletki z dokumentami. Przypadkowo chyba przeliczył się na tym rocznie ok. 1 mln zł.

mentami i gotówką, równo... 100 tys. zł. Kiedy wrócił po paru minutach rower stał, ale już bez zaszetki. Ano coś, złodziej ucieszył się z tak łatwego i obfitego łupu.

Inny rozargnięty pan zaparkował duży fiat w zaojczce przy ul. Wasilkowskiej i odchodząc, na jego pozostawili na siedzeniach, jak na wystawie radiodionników z odzwierciedlaniem dwoma słownikami oraz seszletki z dokumentami. Przypadkowo chyba przeliczył się na tym rocznie ok. 1 mln zł.

Kąćki noża i pięści

Ciąg dalszy fakteików — jako że żyłce teści warko w naszym sławnym kaciuku, 32-letni Sławomir S. z Siemiatycz w czarnym mundurze i 13 tys. zł do zapłacenia na cele humanitarne, 44-letni Roman S. z Sokółki poblił swoją ciekawo metalowym pretem. Ciąg dalszy nastąpi... (x)

Coś mniejszego

Ocenia się, iż działająca od roku uściwiała o szczególnej odpowiadano karniej, w kwestii ham-browniwa pomogła dość widocznie. Generalnie zjawisko to znalazło, ludzie nie chcą narazić się, bo kary są straszące, nawet za „glupia” ewiarke w spiżarni. Ale... nie byby to nasz region, żeby tak od razu tradycja waga. A wiec ktoż od czasu do czasu ją podtrzymuje. Oto up. ostatnio, w jednej z wsi w gminie Janów podczął podzaważ. Zaruszkania znalazła w domu 50-letniego Zenona C. trzy litry samogonu. Sad w Sokółce wymierzył amatorowi bimberku 100 tys. zł grzywny.

REUTER (W. BRITANIA): „Markończycy byli bliźni sprawnymi ogrodnikami, niespodzianki. Grając szybko i z wyobraźnią w środku i z werwą w ataku, reprezentanci Afryki w kilku momentach ożyli w ten monotony mecz. Mieli także w końcówce trochę szczęścia, kiedy finiszujący zespół Polki, silniejszy i lepszy kondycyjnie, nie wykorzystał okazji do zdobycia bramki. Polacy nie dostarczyli swa gra zbyt wielkich przeżyć. Pozostawiając pieciu ludzi w środku pola i grając bardzo zachowawczo nie zaskarbił sobie sympatii marokańskich kibiców. Gwiazdor polskiego zespołu Zbigniew Boniek był tym razem zupełnie w cieniu rozgrywanego drużyny Maroka Mohammada T. momentem — najlepsze piłkarze Afryki ub roku. Na wyróżnienie w drużynie marokańskiej zasługował również Boudherbala.

AP (USA): „Niedocenne Maroko pozostawiało Polskę i Wiel Brytanię zaskakująco bezbrakimi. Mezc rozgrywany był w wolnym tempie i nie dostarczył prawie żadnej emocji. Marokańczycy grali spokojnie, wyraźnie zadowoleni z wyniku. Wynik zwycięstwa bardzo szansa wyjścia z grupy zespołów Anglii i Portugalii.”

